

*Wojciech Fijałkowski*

**JAN III SOBIESKI I JEGO MECENAT KULTURALNY**

**Bilans zainteresowań, inicjatyw i dokonań polskiego monarchy  
na polu kultury artystycznej i umysłowej w drugiej poł. XVII w.**

W powszechnej świadomości społeczeństwa polskiego imię Jana III Sobieskiego związało się głównie z jego działalnością na polu polityki i sztuki wojennej, z piastowaną przez niego godnością królewską, z jego legendarnymi już niemal sukcesami militarnymi, zwłaszcza zaś ze sławną wiktorią wiedeńską.

Dzięki licznym dziś publikacjom naukowym wiadomo, że bohaterski monarcha-wojownik nie ograniczał swych zainteresowań wyłącznie do problemów, które mogły go obchodzić jako wodza, polityka i panującego, lecz - podobnie, jak jego poprzednicy na tronie polskim - okazywał żywe zainteresowanie dla spraw nauki, kultury i sztuki<sup>1/</sup>.

Otrzymawszy staranne wykształcenie w Krakowie i Paryżu, celował Sobieski w olbrzymim zaciekawieniu artystycznym i intelektualnym, znał doskonale łacinę i grekę, parę języków zachodnio-europejskich, a także język tatarski i turecki. Odbiciem tych walorów i szerokich zainteresowań umysłowych naszego monarchy była jego bogata biblioteka, zawierająca zarówno znane utwory literackie autorów antycznych i współczesnych, jak też publikacje ze wszystkich niemal dyscyplin wiedzy. Obok dzieł z dziedziny matematyki i nauk przyrodniczych, geografii i kartografii, a także "z zakresu

chemii, astronomii i astrologii, w których Jego Królewska Mość wielką znajdował przyjemność", znajdowały się w królewskim księgozbiornie liczne prace z teorii sztuki, malarstwa, rzeźby i architektury, monografie miast i celniejszych budowli, ilustrowane miedziorytami, czy wręczcie opisy znaczniejszych pałaców, willi i ogrodów. Zasobny księgozbiór królewski zawierał także modne i nieodzowne w epoce baroku encyklopedie kultury antycznej, podręczniki mitologii, symboliki, emblematyki i ikonologii sztuki.

Jak wynika z relacji współczesnych królowi pamiętnikarzy, czy działających na jego dworze włoskich, bądź francuskich sekretarzy, Sobieski każdą wolną chwilę starał się wykorzystać na lekturę interesujących go dzieł. Niejednokrotnie nawet w najtrudniejszych dla siebie momentach, wymagających skupienia i napięcia psychicznego - w czasie pochodów, zagonów i kampanii - nie zaprzestawał czytania książek, które ze sobą wozził, lub które mu na jego polecenie przysyłano do obozu. Nieopuszczająca króla przez całe życie chęć kształcenia się, ciekawość wielu spraw i nieustanna żądza wiedzy, były jedną z charakterystycznych cech umyślowości Sobieskiego, podkreślanej przez stykających się z królem dygnitarzy świeckich i duchownych oraz przez odwiedzających Polskę podróżników. "Król oddany nauce, stale czyta książki z różnych dziedzin wiedzy" - donoszono z Włoch, a jeden ze współczesnych mu uczonych pisał z uznaniem, iż "na tak wielkiej ciekawości jego do wiedzy buduje duże nadzieje". Jest rzeczą godną przypomnienia, że król nie tylko wiele czytał, ale i sam wielokrotnie chwycił za pióro. Pisał przy tym pięknie w języku ojczystym, a jego znane listy

do królowej Marii Kazimiery i Dziennik pogromu Tatarów zapewniły mu poczesne miejsce tak w polskiej literaturze epistolograficznej, jak i pamiętnikarsko-historiograficznej. Wybitną natomiast pozycję w dziedzinie kultury artystycznej zyskał sobie Jan III zarówno jako fundator pałacu królewskiego w Wilanowie z bogatym, głęboko przemyślanym programem treściowym, jak też jako inicjator pierwszej narodowej akademii malarstwa w Polace.

Zainteresowania króla sztuką zrodziły się stosunkowo wcześnie, najprawdopodobniej jednak już podczas znanej peregrynacji z bratem Markiem do krajów Europy Zachodniej. Wtedy to bowiem Sobieski jako niespełna dwudziestoletni młodzieniec miał możliwość poznać osobiście na terenie Niemiec, Niderlandów, Francji i Anglii wiele miast, głośnych założeń rezydencjonalnych, znanych świątyń i klasztorów oraz niezliczone ilości dzieł rzeźby i malarstwa. Podczas miesięcznego pobytu w Niemczech zainteresowanie młodego podróżnika wzbudziła m.in. urbanistyka i fortyfikacje Frankfurtu, Lipska, Hamburga i Wolfenbüttel oraz ciekawsze kościoły, kamienice i budowle municypalne. W Berlinie zwrócił uwagę Sobieskiego zamek ks.Brandenburskiego, w Bremserwörde rezydencja biskupia, w której "przy zamczku ogród z fontannami, santinelami bardzo kosztowny i piękny", w Halberstadt - rezydencja arcybiskupa Leopolda i kościół farny, a w Hessen piękny zameczek ks.Brunszwickiej, otoczony wodą, z ogrodem". Szczególną uwagę Jana Sobieskiego i jego brata, Merka, oraz towarzyszących im w podróży Sebastiana Gawareckiego i Pawła Orchowskiego zatrzymała piękna i zasobna biblioteka zamkowa w Wolfenbüttel.

Blisko dwumiesięczna wędrówka po Niderlandach dała Sobieskiemu okazję do zaznajomienia się ze wszystkimi najważniejszymi ośrodkami kulturalnymi ojczyzny Van Dycka, Rubensa i Rembrandta. Zwiedził on m.in. Hagę, gdzie zapoznał się bliżej z pałacem ks. Meurycego, Domem Ambasadorów i "Domem Sztędzkim", - Amsterdam, gdzie uwagę jego zwróciły kamienice, szpitale oraz pałace i fontanny; Antwerpię z licznymi klasztorami i kościołami, wśród których największe wrażenie uczynił na nim znany kościół Jezuitów ozdobiony freskami Rubensa; czy wreszcie Bruksela, gdzie obejrzał kościół Karmelitów Bosych i zamek "proporcją barzo pięknej i sumptu wielkiego, przy którym jest też ogród". Odwiedził Sobieski również Delft, Lejdę, Utrecht i Rotterdam, zwiedził kościoły w Dortrechcie, ratusz i kościół na rynku w Stearlem oraz klasztor w Ath.

Największe niewętpliwie znaczenie w edukacji kulturalnej Sobieskiego miał jego prawie półroczny pobyt we Francji. Wtedy to bowiem przyszedł król polski zaznajomił się z najwspanialszymi pomnikami kultury francuskiej i najznakomitszymi galeriami sztuki. Przedmiotem szczególnych zainteresowań Sobieskiego był sam Paryż i jego osobliwości artystyczne, zwłaszcza zaś duże ilości "kamienic pięknych" i "pałaców barzo kosztownych". Sobieski obejrzał tutaj m.in. Louvre ze wspaniałym ogrodem Tuillerii, pałac Luksemburski, "przy którym zaraz ogród wielki i piękny z przechadzkami barzo zacnymi", Palais Royal, gdzie "galerie z malowaniem i pokoje królewskie barzo piękne" oraz "ogród niemały z przechadzkami też zacnymi", a także będący w budowie pałac kardynała Mazariniego. Zaciekaw-

ły młodego szlachcica polskiego również liczne kościoły, Place Royale z wielką statuą na koniu króla Ludwika XIII i Pont-Neuf, "na którym po środku /.../ Statua srodze wielka na koniu z mosiądzu króla Henryka Czwartego". Odbył on także wędrowkę do znanych miejscowości oraz zamków i ogrodów nad Loarą, zwiedzając kolejno: Orlean, Blois, Amboise, Tours, Saumur, Les Pons-de-cé i Nantes. Szczególne wrażenie na Janie Sobieskim i towarzyszących mu osobach zrobił pałac kardynała Richelieu koło Saumur "nową strukturą bardzo kosztowną zmurowany", gdzie w pokojach "wszędzie obicia do każdego piękne, obrazy kosztowne, gabinety swym kształtem zdobione cudownie" i gdzie również "galeria ozdobiona cudownie obrazami wojennymi i snycerską robotą" oraz ogród, "który też swym porządkiem idzie naokoło pałacu z fontannami, sadzawkami i rzeczkami obmurowaniami". W zasięgu zainteresowań polskiego podróżnika znalazło się Chartres ze wspaniałymi budowlami świeckimi i katedrą, Loudun, Angers i Valenciennes z "kościołami starożytnymi" oraz Peronne i Pons z interesującymi go fortyfikacjami miejskimi.

Bliższe zainteresowanie Sobieskich wzbudziły wspaniałe zespoły pałacowo-ogrodowe w Fontainebleau z piękną architekturą zamkową i galeriami, licznymi fontannami oraz rzeźbami z marmuru i mosiądzu. Uwieńczeniem paroletniej "podróży studyjnej" Sobieskich były wyspy brytyjskie. Tu w stolicy Anglii - Londynie, zachwyciło Jana Sobieskiego i jego towarzyszy opactwo Westminsterskie z kaplicami i nagrobkami królewskimi, okazały parlament i położony opodal pałac królewski Buckingham z ogrodem. Wśród licznych budowli rezydencjonalnych, oglądanych przez Sobieskich w Anglii, szczególny podziw wzbudzi-

dziły zamki królewskie w Windsorze i Rochester ze względu na ich piękne galerie, "pokoje zacne" i "obicia barzo też kosztowne", jak również zamek w Dover i pałac w Hampton-Court z kosztownymi obiciami brokatowymi. Przedmiotem zaciekawienia Sobieskich były także niektóre budowle sakralne, a wśród nich kościół katedralny w Canterbury i kościół św. Pawła w Londynie oraz Oxford z kompleksem zabudowań uniwersyteckich i statuasmi fundatorów.

Mimo, iż celem peregrynacji Jana i Marka Sobieskich - zgodnie z ojcowską intencją - było głównie zdobycie za granicą wiedzy przydatnej przyszłym wojskowym i politykom, to jednak szczególna eposobność zetknięcia się z wieloma dziełami sztuki, jaką mieli oni na trasie swej podróży po Europie zachodniej, nie pozostała bez znaczenia dla wyrobienia smaku i gustu artystycznego młodych szlachciców polskich, zwłaszcza zaś dla należytej "edukacji kulturalnej" przyszłego monarchy polskiego.

Dalszy etap edukacji Sobieskiego na polu sztuki i kultury artystycznej przyniosły lata jego bliższych związków z dworem Jana Kazimierza i Ludwiki Marii, gdzie - jak wiemy - młody chorąży poznał wybrankę swego serca, Marię Kazimierę. Na dworze tym późniejszy król polski nie tylko "terminował jako polityk", lecz także jako mecenas sztuki. Choć Jan Kazimierz nie stanowił najdoskonalszego wzorca opiekuna sztuki oraz protektora przedsięwzięć artystycznych w kraju i choć nie dorównywał w swej działalności kulturalnej ani Zygmuntowi III, ani nawet Władysławowi IV, to jednak szereg chlubnych mimo to poczynań królewskich w tej dziedzinie nie pozostał zapewne bez wpływu na Jana III.



Wchodzący w wielki świat Sobieski był niewątpliwie świadkiem procesu odradzania się po potopie szwedzkim dworu artystycznego Jana Kazimierza i Ludwiki Marii, podjętej przez króla odbudowy i urządzania rezydencji zniszczonych przez wojnę, ściągania na dwór polski artystów obcych i dzieł sztuki zachodnio-europejskiej, czy wreszcie dokonywania stalunków kosztownych wyrobów srebrnych u złotników gdańskich i augsburskich. Na dworze królewskim ostatniego Wazy zetknął się Sobieski z dziełami swego późniejszego malarza, Claude Callote, i sztukę portretową Daniela Schultza, miał też niejedną okazję podziwiać zamiłowanie króla do wspaniałych klejnotów i kosztownej broni.

Nie uszły też bez wątpienia uwadze Sobieskiego kunsztownie wykonane sprzęty oraz wszelkiego rodzaju tapiserie /arrasy flamandzkie i wschodnie kołnierze/, znakomite dzieła malarstwa, rzeźby i rzemiosła artystycznego, o których pewne pojęcie daje m.in. inwentarz spuścizny po Janie Kazimierzu opublikowany i skomentowany przez Władysława Tomkiewicza<sup>2/</sup>.

Chorążemu Sobieskiemu dane było również widzieć na Zamku Królewskim w Warszawie wiele spektakli teatralnych, komedii i marionet, wiele baletów z udziałem egzotycznych masek i widowisk karnawałowych oszałamiających przepychem i fantastyką<sup>3/</sup>.

Ostatni - rzecz można - etap omawianej tu "edukacji kulturalnej" Jana III stanowiła wspomniana na wstępie lektura i "uczone dysputy" na temat spraw dotyczących sztuki i nauki. Król prowadził je zarówno ze swymi artystami i doradcami - Augustynem Loccim, Jerzym Eleuterem Siemiginowskim, markizem de Bethune, - jak też z wysoko wykształconymi jezuitami, Karolem



Votą i Adamem Kochańskim, a także z utrzymującymi stały kontakt z produkującymi ośrodkami kultury i nauki na terenie Italii - nadwornymi sekretarzami, Tommaso Talentim i Cosimo Brunettim.

Pamięć wielu rzeczy widzianych zagranicą i na dworze ostatniego z Wazów oraz lektura i rozmowy z przedstawicielami różnych dyscyplin naukowych i artystycznych - składały się na całość poglądów Sobieskiego w zakresie kultury, czyniąc go jednym z bardziej oświeconych mecenasów okresu sarmatyzmu w Polsce.

Traktując mecenat kulturalny jako formę opiekuństwa ideowo-materiałnego, którego celem jest popieranie i rozwijanie działalności artystów, uczonych, twórców i mistrzów rzemiosła artystycznego, a w szerszym jeszcze zakresie inicjowanie przedsięwzięć artystycznych i naukowych oraz pomnażanie wartości kulturalnych, - działalność Jana III na tym polu musimy ocenić jako niezwykle rozległą i wszechstronną.

Jak bowiem wiadomo, mecenat kulturalny Sobieskiego obejmował nie tylko architekturę, rzeźbę, malarstwo i grafikę, lecz także sztukę ogrodową, rzemiosło artystyczne, teatr, muzykę i działalność naukową.

Pragnąc na wzór innych monarchów uświetnić swe panowanie poprzez odpowiednie dzieła architektury świeckiej i kościelnej, podejmuje Jan III już w pierwszych latach swoich rządów przebudowę na pałac dworu w Jaworowie, rozbudowę zamków w Żółkwi i we Lwowie, przebudowę wnętrza Zamku Królewskiego w Warszawie i budynków zamkowych na Wawelu. W tym samym czasie monarcha nasz funduje w Gdańsku Kaplicę

Królewską /il.1/ i tworzy od podstaw swą podsto-  
żeczną rezydencję w Wilanowie /il.2/, stanowiącą  
po dziś dzień najoryginalniejszy pomnik polskiej  
architektury barokowej - dzieło, w którym wyrażo-  
ny został szeroki program ideowy króla-wojownika  
i w którym przejawiał się w całej pełni jego oso-  
biasty gust oraz sarmacki stosunek do sztuki.  
Aktywniejszą i zakrojoną na szeroką skalę dzia-  
łalność na polu architektury podejmuje Jan III  
dopiero po wiktorii wiedeńskiej, kiedy mniej  
absorbują go sprawy wojenne i kiedy mimo trosk  
i kłopotów państwowych, bardziej niż dotąd, mo-  
że poświęcić się sprawom artystycznym.

Głównymi ośrodkami działalności architekto-  
nicznej króla, podobnie zresztą, jak i działa-  
ności w różnych dziedzinach kultury artystycz-  
nej, - jest nadal Wawrzawa, jako stolica kraju,  
i Wilanów, oraz zawsze bliskie Sobieskiemu: Lwów  
i Żółkiew z okolicami. Poza kontynuację prac na  
Zamku Wawrzawskim i w podstożecznej rezydencji  
wilanowskiej król buduje we wsi Półkowo zaciesz-  
ną rezydencję dla swej małżonki, zwaną od jej  
imienia Marymontem, wznosi kościół Kapucynów  
przy ulicy Miodowej jako wotum wdzięczności za  
zwycięstwo wiedeńskie /il.3/ i podejmuje ini-  
cjatywę przebudowy katedry św.Jana "nie tylko  
dlatego, że to jest - jak sam pisze - zwykłej  
naszej rezydencji fara, ale też że św.Patrzona  
insignitur tytułem" /il.4,5/. W kręgu mecenatu  
królewskiego powstaje także ufundowany przez  
Marię Kazimierę po zwycięstwie Jana III nad Tur-  
kami kościół Sakramentek na Nowym Mieście oraz  
wielkomięjskie założenie mieszkalno-handlowe Ma-  
rywil, które po wzniesieniu w nim kaplicy /il.6/

staje się jednocześnie fundacją religijną i pomnikiem wiktora Sobieskiego.

Dla realizacji swych różnorodnych zadań budowlano-architektonicznych Jan III gromadzi wokół siebie zespół architektów przeważnie cudzoziemskiego autoramentu, głównie zaś zdawna osiedłych w Polsce lub sprowadzonych do naszego kraju w czasach króla-wojownika artystów włoskich.

Spośród nich Izydora Affaitę zatrudnia Jan III na Zamku w Warszawie i wraz z Carlo Caronim także przy budowie kościoła Kapucynów, Augustynowi Locciemu powierza budowę pałacu w Wilanowie i przebudowę Zamku Królewskiego, Józefowi Bellottiemu natomiast dekorację plastyczną wnętrz wilańskich. Architekci północno-włoscy, Giovanni Battista Colombo i Domenico Martinelli, otrzymują od króla zadanie sporządzenia projektu przebudowy i modernizacji kolegiaty warszawskiej i - jak przypuszcza Zbigniew Rewski - zaprojektowanie także nadbudowy II piętra pałacu w Wilanowie oraz zwieńczenie wież późnobarokowymi hełmami. Colombo opracowuje ponadto dla Jana III koncepcję rozbudowy królewskiej kaplicy grobowej w kościele Kapucynów, a Martinelli projekt monumentalnego muzeum Sobieskiego.

Obok zespołu architektów włoskich dzisiaj - jak wiadomo - w służbie Jana III apolonizowany Holender, znakomity Tylaan z Gameren, którego nazwisko wiąże się przede wszystkim z fundacją sakralnymi dworu w Warszawie i wzniesieniem kościoła św. Anny w Krakowie oraz budową Marymon-tu i Marywilu, a nawet z pewnym udziałem w pracach projektowych na terenie królewskiego Wila-nowa.

Nie mniejszą, niż w Warszawie, ilość przedsięwzięć architektonicznych podejmuje król także na terenie rodzinnej Rusi. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj działalność Sobieskiego w jego majątności żółkiewskiej. Obejmuje ona przede wszystkim generalną przebudowę i rozbudowę zamku, wzniesienie ratusza, szpitala i kościoła p.w.św. Łazarza, szereg prac budowlano-modernizacyjnych w kościele farnym oraz przy kościele i klasztorze Dominikanów, a także budowę królewskiego cekhausu. W oparciu o pomoc finansową króla wystawiona zostaje w Żółkwi także synagoga. Król podejmuje tu również pewne działania urbanistyczne, likwidując stare prywatne domy na rzecz budowy szkoły koło fary i kościoła ormiańskiego.

Architektem powołanym przez Jana III do tych rozlicznych prac jest wrocławianin, Piotr Beber, znany ze swej działalności budowlanej na terenie Krakowa. Beberowi powierza król również budowę swojej nowej rezydencji w Kukizowie niedaleko Żółkwi i quasi obronnego zamczku w sąsiednim Jaryczowie.

Równoległe do prac architektonicznych w Żółkwi prowadzone są sumptem Jana III także różnego rodzaju roboty architektoniczno-budowlane we Lwowie. Król, wypełniając testament swych rodziców, finalizuje przede wszystkim rozpoczętą przez nich budowę kościoła i klasztoru Karmelitanek Bosych oraz kościoła i szpitala Bonifratrów, powierzając to zadanie architektowi francuskiego pochodzenia, nazwiskiem Benoit. Do lwowskich "fabryk" Jana III należy także rozbudowa tzw. kamienicy królewskiej w Rynku, stanowiącej niegdyś dom Korniakta.

Król, jak wiadomo, nie poprzestaje jedynie na

inicjowaniu przedsięwzięć architektonicznych i zapewnieniu im odpowiednich środków realizacji, lecz czynnie współuczestniczy w procesie budowy i dekoracji fundowanych przez siebie budowli, wywierając duży osobisty wpływ na ostateczny charakter i kształt artystyczny poszczególnych dzieł. Ze szczególnym zamiłowaniem trudni się też Jan III planowaniem w swych ulubionych siedzibach nowych ogrodów lub udoskonalaniem istniejących. Należą do nich znane ogrody w Wilanowie, Jaworowie, Żółkwi i Kukizowie, a także w Złoczowie, Olęsku i Podhorcach. Niektóre z nich swym rozpięciem, dalekimi perspektywami, połączeniem z elementami kompozycji wodnej, fontannami, ozdobnymi parterami, wystrojem rzeźbiarskim, grotami i altanami, - - nawiązują do znanych Sobieskiemu z autopsji ogrodów francuskich i holenderskiej sztuki ogrodowej, niektóre do poznanych już tylko za pośrednictwem sztychowanych wydawnictw ogrodów włoskich /il.7/. Godzi się przy tym podkreślić, że bardziej, niż to ma miejsce w dziedzinie architektury, proces powstawania i kształtowania poszczególnych założeń ogrodowych daje królewskiemu mecenasowi większe możliwości aktywnego w nim współuczestnictwa i szczególną sposobność zaspokajania potrzeb twórczych polskiego monarchy.

W upodobaniach artystycznych Sobieskiego i jego działalności mecenaśkowej ważną pozycję zajmuje związana z architekturą i sztuką ogrodową rzeźba. Dwór Jana III zatrudnia rzeźbiarzy różnych nacji, reprezentujących bardzo różne nurty artystyczne i posługujących się również odmiennym materiałem i techniką.

Rdzennymi przedstawicielami środowiska warszawskiego są dwaj sztukatorzy wilanowscy, Jan i Antoni, którzy na zlecenie króla wykonują dekorację plastyczną elewacji ogrodowych pałacu wilanowskiego. Do zespołu wilanowskich rzeźbiarzy należy także dwóch znanych artystów gdańskich, Andrzej Schlöter i Stefan /?/ Szwaner. Wybitniejszy z nich jest - jak wiadomo - Schlöter, któremu Jan III powierza najpierw realizację dekoracji architektonicznej kaplicy królewskiej w Gdańsku, a następnie, jak to ustalił Tadeusz Meńkowski, wykonanie alabastrów nagrobków swego ojca - Jakuba Sobieskiego, i wuja - Stanisława Daniłłowicza, w farze żółkiewskiej /il.8/, oraz matki Teofili i brata Marka w kościele Dominikanów w Żółkwi. Zagadką pozostaje natomiast sprawa ewentualnego udziału Schlötera w bogatej dekoracji plastycznej pałacu w Wilanowie<sup>4/</sup>. Żadnych wątpliwości dla odmiany nie nasuwa sprawa działalności w Wilanowie Szwanera. Jego udokumentowanymi źródłowo pracami w królewskiej rezydencji Sobieskiego są kamienne statuy bóstw antycznych na frontowych elewacjach pałacowych oraz płaskorzeźby, przedstawiające "Triumf Jana III" na elewacji frontowej galerii i "bassorilievo koronacji" wraz ze scenami batalistycznymi na attykach korpusu głównego pałacu /il.9/. Nie jest rzeczą wykluczoną, że na zlecenie królewskiego mecenasa wykonuje Szwaner również alegoryczne posągi "Wojny" i "Pokoju", wieńczące filary głównej bramy wjazdowej /il.10/. Z warsztatu Szwanera wychodzą ponadto modelowane w królewskim atelier rzeźbiarskim w Wilanowie figury św. Józefa i św. Teresy, którymi ozdobiona zostaje saska kościółka Karmelitanek Bosych we Lwowie.



Obok Schldtera i Szwanera król zatrudnia na swym dworze w Wilanowie także gdańskiego kamieniarza i snycerza w jednej osobie imieniem Hans, trudniącego się rzeźbieniem kapiteli pałacowych i snycerską dekoracją plafonu w bibliotece króla. Zespół gdańskich artystów królewskich reprezentuje również ludwisarz Gaspar Richter, w którego pracowni wykonywane są na zamówienie Jana III złożone rzeźby ołowiane dla ozdoby parku wilanowskiego.

Pod auspicjami Sobieskiego dzieła ponadto w Wilanowie i zapewne na Zamku Królewskim w Warszawie grupa północno-włoskich sztukatorów, pracująca pod kierunkiem lugańczyka, Józefa Szymona Bellottiego. Jej dziełem są liczne dekoracje sztukatorskie w apartamentach pary królewskiej i galeriach pałacowych Wilanowa, a - być może także - znany z ikonografii Zamku Warszawskiego wystrój plastyczny modyfikowanych przez Jana III sal pierwszego piętra.

Nie ustalone dotąd bliżej zadania rzeźbiarskie w pałacu wilanowskim realizuje Ambroży Gut z Lugano, używany Sobieskiemu na jego specjalną prośbę przez marszałka Stanisława Herakliusza Lubomirskiego.

Poza ośrodkiem warszawsko-wilanowskim, z którego wychodzą również niektóre dzieła rzeźbiarskie dla Lwowa i Żółkwi, czynni są w obu tych miastach miejscowi artyści, pracujący dla dworu królewskiego, a wśród nich znani dotąd ze źródeł snycerze, Jerzy i Mikołaj, oraz pochodzący z Waresawy Samuel Piutyński.

Zainteresowanie króla rzeźbą nie ogranicza się wyłącznie do zlecenia odpowiednich zadań w



tej mierze siłom miejscowym lub przybyzom spoza granic kraju. Strojąc licznymi dziełami sztuki rzeźbiarskiej swą ulubioną rezydencję w Wilanowie, Jan III importuje z Ameterdamu szereg posągów kamiennych, zbliżonych w swym charakterze do prac znanego flamandzkiego artysty, Artussa Quellinua Młodszego, którymi ozdabia attyki pałacu i nisze w portalach obu galerii.

Jeszcze większą wagę w swej działalności na polu kultury artystycznej przywiązuje król do malarstwa. Nic więc też dziwnego, że na dworze swym gromadzi nie tylko najlepsze siły artystyczne tego czasu w kraju, lecz podejmuje także - jak wiadomo - próbę stworzenia tu pierwszej narodowej akademii malarstwa w Polsce. Główną rolę w początkowym okresie tego dworskiego atelier malarskiego gra doświadczony artysta polskich królów, sześćdziesięcioletni Francuz, Claude Callot, z którym Sobieski zaznajomił się zapewne jeszcze na dworze Jana Kazimierza. Na polecenie swego nowego protektora tworzy on w pałacu wilanowskim malowidła plafonowe w gabinetach oraz malowane na płótnie portiery.

Członkami królewskiej malarni oraz współpracownikami i pomocnikami Callota są trzech nieznanymi bliżej malarze-dekoratorzy: wyżej z nich ceniony przez Loeckiego Paweł Litwin, być może identyczny z niejakim Wościłowiczem, i dwaj mniej uznawani na dworze królewskim: Stefan i Jan Apelles. Po opuszczeniu Wilanowa przez Callota miejsce jego w wilanowskim atelier obejmuje wykształcony na koszt króla w rzymskiej Akademii św. Łukasza Jerzy Eleuter Szymonowicz-Sie-

Siemiginowski /il.11/. Poza kierowaniem pracownią malarską pełni on rolę głównego dekoratora pałacu. Spod jego pędzla wychodzą plafony z "Czterema Porami Roku" i z alegorią "Dnia i Nocy". Z jego autorstwem wiązana jest też przez Mariusza Karpowicza dekoracja malarska Gabinetu Królowej "al fresco malowanego"<sup>5/</sup>.

Niezależnie od prac dekoracyjnych w pałacu Siemiginowski tworzy na zlecenie Jana III liczne portrety króla, królowej i dzieci królewskich oraz spopularyzowany sztychem Karola de la Haya portret-apoteozę króla-zwycięzcy.

Wraz z Siemiginowskim czynni są na dworze Sobieskiego w Wilanowie dwaj inni jeszcze wychowankowie Akademii św.Łukasza: stypendysta królewski - Polak, Jan Reiser, i neapolitańczyk - Marcin Altomonte. Temu ostatniemu, poza dekoracją wnętrz pałacowych, zwłaszcza zaś - jak można przypuszczać - monumentalnej kompozycji freskowej ze scenami z dziejów Aleksandra Wielkiego, powierza król wykonanie dla fary żółkiewskiej serii wielkich obrazów sławiących jego czyny wojenne /il.12/.

Jednym z najznakomitszych malarzy zatrudnionych na dworze Jana III jest znany w Polesie freskiście florencki, Michel Angelo Palloni, któremu przypada w udziale ozdobienie ścian i sufitów galerii pałacowych w Wilanowie zespołem kilkunastu kompozycji freskowych, przedstawiających "Dzieje Amora i Psyche".

Mniej natomiast znaną indywidualnością artystyczną, notowaną wśród malarzy Jana III, jest Francuz, Antoine Charli, któremu autorzy starych lekykonów i publikacji o Wilanowie przypisują

udział w dekoracji wnętrz pałacowych<sup>6/</sup>.

Obok doskonałych artystów polskich i obcych działała na dworze Jana III także kilku pomocników, zwanych w archiwaliach warezawskich "malarczykami". Należą do nich m.in. niejaki Rutkiewicz, Szembulat i Wiéniewski oraz nieznanymi z nazwiska: malarczyk "przy panu Reyznerze", pomocnik "przy panu Jerzym" i "chłopiec przy panu Apellesie".

Jest rzeczą zrozumiałą, że król pragnie, by poza artystami zajmującymi się pracami dekoracyjnymi w Wilanowie, czy na Zamku Królewskim w Warszawie, znaczną część jego nadwornych malarzy stanowili artyści tworzący w pierwowym rządzie portrety dworskie i uwieczniali pędzlem triumfy wojenne swego protektora. Mając więc na uwadze tego rodzaju zadania artystyczne, Jan III angażuje zarówno znanych portrecistów polskich: gdańszczanina - Daniela Schultza i krakowianina - Jana Tretkę zw. Trycjuszem /Triciusem/ /il.13/, oraz artystów francuskich - Henri Gascara i François Desportes, jak też batalistę flamandzkiego - Ferdynanda van Kessel, uchodzącego m.in. za twórcę wielkiego obrazu z fary żółkiewskiej "Bitwa pod Chocimem". Godnym przypomnienia jest odkryty przez Marię Rzepińską fakt podjęcia przez Jana III starań o sprowadzenie na dwór królewski w Polsce znanego malarza rzymskiego baroku, znajdującego się wówczas u szczytu sławy i powodzenia - Carla Maratty, oraz ceniących się bardzo wysoko dwóch malarzy bolońskich: prawdopodobnie Lorenza Pasinelliego - twórcę scen historycznych i portretów, działającego również na polu dekoracyjnego malarstwa ściennego, i jego rówieśnika - freskistę, Carla Cignaniego, malar-

rza scen mitologicznych i portretów.

Nieco słabiej, niż na dworze warszawsko-wilanowskim, przedstawia się oprawa malarzy królewskich na terenie Żółkwi i Lwowa. Odkryte przez T. Mańkowskiego źródła archiwalne wymieniają za ledwie trzech malarzy cechowych zatrudnionych przez dwór Jana III w Żółkwi i znanych wyłącznie z imienia jako Jan, Kazimierz i Wojciech, oraz tyluż wyżej od nich stojących "malarzy ruskich": Tymofieja Stysłowicza, Tomasza Wiesiołowicza i Iwana Rutkiewicza, uprawiających z jednej strony twórczość portretową na potrzeby dworu, z drugiej zaś malarstwo cerkiewne na użytek kościoła prawosławnego.

Swych zainteresowań malarstwem Jan III nie ogranicza wyłącznie do dzieł tworzonych na miejscu, tak przez artystów rodzimych, jak i przybyłych do Polski spoza granic kraju.

W ciągu dwudziestu paru lat swego panowania dokonywa zakupu wielu dzieł sztuki zagranicą, głównie zaś na terenie Włoch i Holandii. Dzięki działalności w tych krajach specjalnych agentów artystycznych polskiego króla docierają na dwór monarchy obrazy pędzla Correggia i Rafaela, Giovanniego Battisty Gaulliego i Cignianiego, dzieła z kręgu Domenichina i braci Carraccich, Guido Reniego i Salvatora Rosy.

Dużą ilość wśród importów malarskich stanowią dzieła mistrzów flamandzkich i holenderskich, a wśród nich Van Dycka i Rembrandta, Pietera van Lear i Pietera Lastmana, Adriaena van Ostade i Gerarda Terborcha, Pietera de Hooch i Caspara Netschera, czy wreszcie Gerarda Dou i Abrahama Mignon.

Dużą wagę przywiązuje Jan III także do grafiki, która - podobnie, jak za czasów wazowskich - może "szybko i wielostronnie zaspokajać potrzeby propagandowe króla, czy to sztychując jego sukcesy wojenne, czy produkując jego portrety". Wśród ilustratorów sławy wojennej Sobieskiego pierwsze miejsce zajmuje nobilitowany przez króla Holender, Romeyn de Hooghe /il.14/, który na podstawie dokładnych rysunków, dostarczanych mu przez sekretarza królewskiego, Franciszka Grate, tworzy znakomite akwaforty, przedstawiające m.in. bitwę chocimską, oblężenie Trembowli i odsiecz wiedeńską. Doskonałymi grafikami realizującymi tę tematykę są Jerzy Eleuter Siemiginowski /il.15/, dwaj sztycharze gdańscy - Jan Bensheimer i Isaak Saal, oraz wilnianin - Aleksander Tarasiewicz. Dzięki zabiegom króla, który dokłada starań, "aby ku chwale narodu przekazać potomności triumfy odniesionych zwycięstw", powstaje olbrzymia ilość rycin również poza granicami kraju, wykonywana przez artystów włoskich, francuskich, holenderskich i niemieckich. Podobnie ma się sprawa z licznymi portretami króla i jego rodziny. Sztychują znane batalie: Włosi - Domenico Rossetti, Antonio Verico i Giuseppe Mittelli, Francuzi - Sebastian Le Clerc i Carle Vernet, Holender - Jan Boumann, oraz Niemcy - Johann Meyer i Johann Azelt. Twórcami wizerunków królewskich na terenie kraju są Adam Swach i wspomniany już Aleksander Tarasiewicz, a we Włoszech Nicolo Billy, Antonio Bassani i Francesco Leone, w Holandii - Jan Frans Peters, Peter Schenk i Peter Sievens, we Francji - Nicolas de Lermessein i Pierre Simon, w Niemczech - Johann Boener i Jacob Sandrart, a wreszcie w

Anglii - Richard Thompson.

Król gromadził także "kopersztychy pałaców, zamków i kościołów", "kopersztychy osób różnych ręki p. Szymonowicza" i "Figury różne kopersztychowe" oraz francuskie "kopersztychy papierowe", przedstawiające "Historie Króla Aleksandra".

W najszerszym chyba zakresie działalność mecenasowska Jana III wiąże się ze sprawami rzemiosła artystycznego, służącego zarówno dekoracji i urządzeniu wewnątrz licznych siedzib królewskich, jak też potrzebom militarnym króla-wojownika /il. 16, 17, 18/, czy nawet jego celom czysto osobistym. Dwór królewski w stolicy i na ziemi lwowskiej zatrudnia olbrzymią ilość fachowców różnych specjalności.

O ile jednak w Ośrodku warszawsko-wilanowskim prym wiodę architekci, malarze, rzeźbiarze i sztuczkownicy, o tyle mistrzowie rzemiosła artystycznego skupiają się głównie na terenie Lwowa i Żółkwi. Wśród licznej grupy rzemieślników, uprawiających sztuki zdobnicze, czołową pozycję zajmują złotnicy. Należy do nich w pierwszym rzędzie ceniony przez Jana III Ormianin, Bedros Zachariaszowicz, któremu król urządza pracownię w swej lwowskiej kamienicy, zajmując go niemal wyłącznie swymi zleceniami. Rachunki dworu królewskiego w Żółkwi notują natomiast mniej znanych złotników miejscowych, do których należą zarówno Polacy: Jan Kowalski, niejaki Paweł, Sebastian, Stefan i Sobolnik, jak też złotnicy żydowskiego pochodzenia: Becal, Hircz Jelełowicz i Lewko Moezkowicz. Na dworze artystycznym w Żółkwi działają również warsztaty tkackie i hafciarskie. Źródła wymieniają tu m.in.

namiotnika - Moszko i haftarza Konstantego, przybyłego do Żółkwi z Zamościa, oraz nieznanego z nazwiska szpalernika. Jest tu zatrudniony także szkatułnik - Marek Lewkowicz, zajmujący się wykonywaniem szkatuł i osadzaniem zwierciadeł, jak i tokarz - Mikołaj Milut, toczący odpowiednie elementy ozdobne z kości słoniowej.

Pod auspicjami króla rozwija się także produkcja wyrobów ceramicznych w Żółkwi i Glińsku w postaci malowanych kafli piecowych i flizów farfururowych do wykładania ścian. Król, jak ustalił T. Mańkówek, troszczy się osobiście o właściwy poziom tej produkcji, wysyłając na naukę do mistrzów soleckich uczniów zatrudnionych w farfurni żółkiewskiej.

W kręgu mecenatu dworskiego w Żółkwi działa też gisernia i ludwisarnia, gdzie m.in. odlewane są dzwony i działka.

W łączności z Janem III pozostaje zapewne również tzw. manufaktura lwowska, skupiająca liczną rzeszę rzemieślników, należących do różnych cechów miejscowych, z której wychodzi wszystko to, co odnosi się do koni i do broni, i co w rezultacie - jeszcze w okresie przedkrólewskim - składa się na bogactwo skarbcza jaworowskiego przyszłego monarchy.

Z dworem artystycznym Jana III współpracują ponadto warsztaty i wytwórnie gdańskie. Pochodzą z nich nie tylko wspomniane wyżej ołowiane rzeźby ogrodowe, lecz także liczne naczynia srebrne i "petrozłociście".

Król, zamiłowany w różnorodnych wyrobach artystycznych, wspaniałych srebrach, obiektach sztuki jubilerskiej, bogatych tkaninach dekora-



cyjnych, drogich kamieniach, rzadkich okazach broni, czy kosztownych przedmiotach kostiumowo-rycerskich, nie poprzestaje na wytworach rodzimej produkcji. Podobnie, jak to miało miejsce w wypadku obrazów, dokonywuje odpowiednich zakupów zagranicznych za pośrednictwem swych agentów artystycznych, głównie na terenie Włoch, Francji i Holandii. Tę drogą trafiają na dwór królewski w Polsce notowane w inwentarzach siedzib Jana III w Wilanowie, Żółkwi, Jeworowie, czy Kukizowie, liczne wytwory tkactwa i meblarstwa włoskiej proweniencji, jak chociażby weneckie tkaniny obiciowe, stoły, konsole, gabinety /il.19/ i taborety "rzymskiej i florenckiej roboty"; z terenu Francji, przede wszystkim zaś z Paryża, sprowadzane zostają różnego rodzaju meble i argenteria. Inwentarz wilanowski opublikowany niegdyś przez Aleksandra Czołowskiego wymienia m.in. "łóżko francuskie z ceframi Królowej Jej Mości", bogato rzeźbione i pozłacane francuskie gierydony, stoły, krzesła, taborety i kanapki. Inne inwentarze królewskie, odnalezione przez Mieczysława Gębarowicza, notują srebrne tace paryskiej roboty, także wanny, wazy, kadenaty, apliki i lichterze, zdobione nie rzadko inicjałami, bądź herbami królewskimi, które dowodzą, że zostały one wykonane we Francji na specjalne zlecenie Jana III Sobieskiego. Importami z terenu Niderlandów są w ówczesnych zbiorach królewskich m.in. "farfury holenderskie" oraz - jak się można domyślać - niektóre hebanowe i zdobione szyldkretem tzw. "szkatuły wielkie" czyli gabinety.

Niezwykle bogatą kolekcję sreber tworzą w rezydencjach królewskich Jana III importy z Nie-

miec, będące wyrobami wysoko cenionych waresztatów augsburskich. Spisy ruchomości polskiego mecenasa na tronie wśród nieprzebranej ilości przedmiotów srebrnych wymieniają liczne dzieła "auszpurskiej roboty": ozdobne wanny, wilki kominkowe, tace z kompozycjami figuralnymi i wspaniałe, iście królewskie zastawy stołowe.

Niezależnie od importu dzieł sztuki zdobniczej z krajów Europy zachodniej król ściągą na swój dwór najrozmaitsze przedmioty z Chin oraz z Persji i Turcji. Wiele z dzieł sztuki z krajów islamu dostarczają mu kupcy ormiańscy osiedli z dawna we Lwowie, sporą ilość uzyskuje monarcha-wojownik dzięki zdobyciom wojennym.

Zamiłowania Sobieskiego do dzieł rzemiosła artystycznego muszą być ówczesnie dość powszechnie znane, skoro liczne dary ofiarowywane mu przez poselstwa zagraniczne, dwory królewskie i książęce, dostojników świeckich i kościelnych oraz towarzyszy wspólnych wypraw wojennych stanowią głównie obiekty z tej właśnie dziedziny kultury artystycznej.

Król jest niezwykle dumny ze zgromadzonych przez siebie bogatych zbiorów rzemiosła artystycznego i chętnie je demonstruje dostojnym gościom, odwiedzającym jego rezydencję. Wspomina o tym m.in. Jen Faggiuoli z okazji odbytej w Wilanowie wizyty Andree Santa Croce oraz dworzanin Jana III - Kazimierz Sernecki, notując, że "po skończonym obiedzie Jego Królewska Mość tak po dolnych, jako i górnych pokojach prowadził J.M. Księżdz Nuncjusza, wszystkie mu pokazując, które natenczas ze skarbcza wystawione były galanterie".

Upodobania artystyczne Jana III nie ograniczają się jedynie do sfery sztuk plastycznych i rzemiosła artystycznego. W swej działalności kulturalnej król patronuje także aprowom teatralnym.

Dzięki badaniom Wandy Roszkowskiej wiemy, że w okresie panowania Sobieskiego odbywają się z inspiracji dworu liczne przedstawienie zarówno na Zamku Warszawskim, jak też w rezydencjach królewskich w Wilanowie, Jaworowie, Pomorzanach i w Żółkwi. Mają one z zasady charakter okazjonalny i organizowane są zazwyczaj z racji sejmów zwoływanego do Warszawy, obchodów karnawałowych i imienin króla, a także z powodu ważnych wydarzeń rodzinnych, czy politycznych oraz dla uświetnienia wizyt zagranicznych dyplomatów, do których król przywiązuje poważniejsze znaczenie.

Wykonawcami sztuk teatralnych na dworze artystycznym Sobieskich są zarówno aktorzy zawodowi, jak i amatorzy rekrutujący się spośród dworzan i fraucymeru królowej, a w przedstawieniach na Zamku, adresowanych do sejmowego odbiorcy - także szkolne zespoły teatralne - jezuicki i pijarski.

W latach osiemdziesiątych XVII stulecia zaangażowany zostaje przez dwór królewski w Warszawie także zawodowy zespół włoski z Wenecji pod kierunkiem Naniniego.

Zainteresowanie króla teatrem, zwłaszcza zaś teatrem przeznaczonym dla "masowego odbiorcy", znajduje swój wyraz także w wybudowaniu przez Jana III komedialni, czyli sali teatralnej na Zamku Królewskim w Warszawie. Dbając nie tylko o należyte pomieszczenie dla przedstawień dworskich i o właściwych wykonawców, lecz także o doskonałe

rozwiązanie oprawy plastycznej spektakli /11.20/, król powierza rolę scenografów swym dwóm najlepszym malarzom z Wilanowa, Siemiginowskiemu i Altomontemu, którzy sztukę tę uprawiają jeszcze po śmierci Jana III, na dworze jego następcy na tronie polskim - Augusta II Mocnego.

Mecenat Jana III Sobieskiego obejmuje swym zasięgiem również sferę spraw naukowych, skupiając swą uwagę na pomocy dla twórców i kierunków nowoczesnej nauki. Dużą zasługą króla staje się podjęcie zainicjowanego jeszcze przez Władysława IV i Ludwikę Marię stworzenia w Warszawie nowego ośrodka intelektualnego i jego filii w sprzyjającym rozwojowi nauki - Gdańsku<sup>8/</sup>.

Król szczególnie żywo interesuje się badaniami Jana Heweliusza. Odwiedza jego gdańską pracownię, łoży na odbudowę zniszczonego pożarem obserwatorium i udziela Heweliuszowi stałego materialnego wsparcia na prowadzenie działalności badawczej, za co znakomity astronom odwdzięcza się swemu protektorowi nazwaniem nowoodkrytego przez siebie gwiazdozbioru "Tarczą Sobieskiego".

Na swym królewskim dworze skupia Sobieski grono wybitnych uczonych o niezwykłym profilu umysłowym. Są wśród nich dwaj profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego - Remigian Suezycki i Marcin Winkler, oraz profesor uniwersytetów w Würzburgu, Moguncji, Florencji i Padwie - Adam Kochański. Im to powierza król naukę i wychowanie swych synów, a Kochańskiego angażuje poza tym na stanowisko bibliotekarza królewskiego w Wilanowie i włącza do współpracy z Augustynem Loccim przy opracowywaniu programu dekoracyjnej

go pałacu.

Do grona tych uczonych należy również filozof, eks-misjonarz w Peraji, Tomasz Młodzienowski, i znany teoretyk architektury, Stanisław Solski.

Z pomocy materialnej Jana III korzysta także historiograf królowej, Weepazjan Kochowski i badacz starożytności pruskich i litewskich obyczajów, Mateusz Praetorius z Kłajpedy.

Król popiera też rozwój nauk rolniczych, patronuje m.in. wydaniu najpopularniejszej w XVII stuleciu książki gospodarstwa wiejskiego - "Ekonomiki Ziemiańskiej Generalnej" Jana Kazimierza Haura, oraz dba o rozwój nauki i sztuki drukarskiej. Wyrazem uznania Jana III dla drukiarstwa naukowego są wydane przez niego dwa przywileje, gdzie monarcha nasz podkreśla "ogromną pożyteczność wiedzy typograficznej", jaka "z niewiarygodną łatwością dostarcza całemu rodzajowi ludzkiemu i utrzymuje te nauki, sztuki i umiejętności, które budzą się z największym znojem i pracą, przejmując i wskazując drogę do najdalezszego postępu spraw państwa i wszystkich ludów, ich wzrostu i przemian".

Król wykazuje również osobiste zainteresowanie numizmatyką antyczną jako środkiem do poznania dziejów starożytnych. Interesujące światło na tę sprawę rzuca m.in. prowadzona w latach 1684-1685 korespondencja Jana III z Michałem Telekiem, "ówczesnym wszechwładnym ministrem ke.Siedmiogrodu, Michała Apafiego", dotycząca zamiaru pozyskania przez króla znacznej ilości monet antycznych znalezionych w Sybinie.

Godnym odnotowania jest również fakt, że Jan III utrzymuje bliskie stosunki z głośną przyrodniczą Akademią del Cimento we Florencji, interesuje się jej odkryciami i wynalazkami, stając się jednocześnie protektorem weneckiej akademii Arkadia.

Wszehstronna działalność mecenasowska Jana III, oczekująca gruntownego i obszernego opracowania, jest obecnie przedmiotem szerszej rozprawy naukowej przygotowywanej przez autora niniejszego artykułu.

Przedstawione tu studium stanowi jedynie - jak mówi o tym podtytuł - swego rodzaju zbilansowanie zainteresowań, inicjatyw i działań polskiego monarchy w dziedzinie kultury artystycznej i umysłowej, bez podejmowania jakichkolwiek prób charakterystyki zjawisk artystycznych i intelektualnych na dworze króla-wojownika. Już samo jednak zestawienie wielu różnorodnych faktów związanych z mecenasowską rolą Jana III i przypomnienie szerokiego wachlarza jego zainteresowań rozprasza pojawiające się niekiedy wątpliwości co do istnienia instytucji mecenatu królewskiego w czasach Jana III Sobieskiego.

## Przypisy.

- 1/ Obszerna literatura przedmiotu została zestawiona na końcu niniejszego artykułu. W przypisach podano jedynie pozycje nie uwzględnione w zestawieniu bibliograficznym.
- 2/ W. Tomkiewicz, Z dziejów polskiego mecenatu artystycznego w wieku XVII, Wrocław 1952, s.62 i nn.
- 3/ Por. B. Fabiani, Warszawski dwór Ludwiki Marii, Warszawa 1978, s.20-22.
- 4/ Udział A. Schlütera w dekoracji pałacu wilanowskiego został ostatnio zakwestionowany przez M. Karpowicza, Andrzej Schlüter w Polsce - Dzieła i inspiracje, [w:] Rokoko. Studia nad sztuką 1 połowy XVIII w., Warszawa 1970, s.195.
- 5/ M. Karpowicz, Małowidła Gabinetu al fresco w Wilanowie, "Rocznik Hist.Szt.", VII /1969/, s.221-222.
- 6/ M.in. E. Rastawiecki, Słownik malarzów polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających, t.I, Warszawa 1850.
- 7/ M. Rzepińska, Polonica w "Niewydanych życiorysach G.P.Belloriego", "Biul.Hist.Szt.", XXVII /1965/, s.334-335.
- 8/ Historia Nauki Polskiej, t.II, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970: s. 40 - Wstęp B. Suchodolskiego.



WYKAZ WAŻNIEJSZEJ LITERATURY.

I. Opracowania związane z osobą Jana III Sobieskiego.

- B a r y c z H., Lata szkolne Marka i Jana Sobieskich w Krakowie, Kraków 1939.
- B a r y c z H., Nowe i stare elementy w wychowaniu rodziny Sobieskich. "Studia Pedagogiczne", t.III, 1956.
- B e a u j e u d e, Pamiętniki kawalera [..], w tłum. A.Kraushara, Kraków 1883.
- C h o c i s z e w s k i J., Jan III, król polski i obrońca chrześcijaństwa, jego życie i czyny, na pamiętkę 200-letniej rocznicy obrony Wiednia, Poznań 1883.
- C o y e r G. F., Histoire de Jean Sobieski, Varsovie 1761.
- D a l a i r a c F., P., Les anecdotes de Pologne ou mémoires secrets du règne de Jean Sobieski, Amsterdam, 1699.
- D u p o n t P. H., Mémoires pour servir à l'histoire [..] de Jean Sobieski [..], Warszawa 1885.
- F. d e S. l' a b b é, Relation d'un voyage de Pologne /1688-1689/, "Bibliothèque russe et polonaise", t.III, Paris 1858.
- F o r s t d e B a t a g l i a O., Jan Sobieski - König von Polen, Zürich 1946.
- G., Der Polen König Johann Sobieski und sein Reichvater, der Jesuitespater Vota, nach ungedruckten Quellen, "Germania", 1883, nry 208-215.
- G a w a r e c k i S., Dziennik podróży po Europie Jana i Marka Sobieskich, Warszawa 1883.
- J e z i e r s k i S., Jan III Sobieski, Warszawa 1933.
- K l u c z y c k i F. [opr.], Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego, Kraków 1880-1881.
- K l u c z y c k i F. [opr.], Acta Joannis III regis Poloniae illustrantia, t.VI, fasc.1, Cracoviae 1883.
- K o n e p c z y ń s k i W., Od Sobieskiego do Kościuszki, Warszawa 1921.
- K o r z o n T., Dola i niedola Jana Sobieskiego, Warszawa 1898.

- K r a s z e w s k i J. I., Jan III Sobieski, szkic biograficzny. "Tyg. Ilustr. Warszawski, 1883, nry 42, 43.
- L a s k o w s k i O., Wychowanie wojskowe Jana Sobieskiego, "Bellona", r. VI, 1922.
- L a s k o w s k i O., Młodość wojskowa Jana Sobieskiego, Warszawa 1929.
- L a s k o w s k i O., Jan III Sobieski, Lwów 1933.
- Ł u n i ń s k i E., Ostatnie chwile Jana III, Warszawa 1910.
- N a b i e l a k L., Listy Piotra de Moyers, sekretarza królowej Marii Kazimierzy z lat 1680-1683, Lwów 1868.
- M a r k o w s k i W., Pamiętniki do czasów Jana III, Kraków 1883.
- P i w a r s k i K., Dyplomacja polska w czasach Jana Sobieskiego, "Polityka Narodów", 1933, nr 8.
- P i w a r s k i K., Polska a Francja po roku 1683, Kraków 1933.
- P i w a r s k i K., Projekty reform państwa za Jana III, "Studia Historyczne", r. I, 1938.
- R i l l e A., Aus dem letzten Jahren der Regierung des polnischen Königs Johann Sobieski /1689-1696/. "Zeitschrift des deutschen Vereins für die Geschichte Mährens und Schlesiens", t. XIV, Brünn 1911.
- R o g a l s k i L., Dzieje Jana III Sobieskiego, Warszawa 1897.
- S a l v a n d y N. A., Histoire de Pologne avant et sous le roi Jean Sobieski, t. I-III, Paris 1844.
- S a r n e c k i K., Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego. Diariusz i relacje z lat 1691-1696, Wrocław 1958.
- Ś l i w i ń s k i A., Jan III Sobieski, Warszawa 1928.
- T a t o m i r L., Lata nauki Jana Sobieskiego. "Szkoła Lwowska", 1882, nry 30-32.
- T a t o m i r L., Król Jan III Sobieski. "Biesiada Literacka", 1883.
- W a l i s z e w s k i K. [Opr.], Archiwum spraw zagranicznych francuskie do dziejów Jana III, t. I-III, Kraków 1879-1884.
- W o l i ń s k i J., Czasy Sobieskiego /1674-1696/ w historiografii XX w. "Przegląd Hist.", t. XXX, 1932-3, z. 1.

- W o l i ń s k i J., Czasy Sobieskiego /1674-1696/ w historiografii ostatniego czterolecia /1932-1936/, "Przegląd Hist.", t. XXXIV, 1937-1938, z. 1.
- W o l i ń s k i J., Sobieszciana z 1675 r. "Przegląd Hist.-Wojskowy", t. V, 1932.
- W o l i ń s k i J., Z dziejów wojny i polityki za Jana Sobieskiego, Warszawa 1960.
- Z i e m b i c k i W., Zdrowie i niezdrowie Jana Sobieskiego, Poznań 1931.

## II. Opracowania związane z działalnością kulturalną

### Jana III.

- B a l i ń s k i M., Fundacja zakonu i kościoła księży kapucynów w Warszawie, Warszawa 1840.
- B a r ą c z S., Pamiątki miasta Żółkwi, Lwów 1877.
- B a r y c z H., Szkice z dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego /Rozdz. VII: W służbie rodziny Sobieskich/. "Biblioteka Krakowska", t. 80, 1933.
- [B a t o w s k i Z.] Callot Claude, [Wi] Polski Słownik Biogr., t. III, 1937.
- B e r s o h n M., Klaudiusz Callot, malarz polski XVII w., "Kłosy", 1883, cz. I.
- B i e c h o ń s k i S., Pamiątki po Janie Sobieskim i z czasów jego w Muzeum w Rapperwyl. "Muzeum Krakowskie", 1881.
- B r a h m e r M., Toskańskie echa zwycięstwa pod Wiedniem, "Przegląd Współcz.", 1933, nr 140.
- B r a h m e r M., Z dziejów włosko-polskich stosunków kulturalnych. "Biblioteka Pamiątnika Literackiego", t. V, 1939.
- [B u e s e k K.] Affaita Isydor, [Wi] Polski Słownik Biogr., t. I, 1935.
- C h [a r e w i c z o w a] Ł., Zamki króla Jana III w Małopolsce Wschodniej, Lwów 1933.
- C i a m p i S., Bibliografia critica delle antiche reciproche corrispondenze [L. 2] dell'Italia colla Russia, colla Polonia e altre parti septentrionali, Firenze 1834.
- C i a m p i S., Notizie di medici, maestri di musica e cantori, pittori, architetti ed altri italiani in Polonia e Polacchi in Italia, Lucca 1830.

- C i o ł e k G., Ogród w Wilanowie. Badania i zagadnienia konserwatorskie. "Biul.Hist.Sztuki i Kult.", r.IX, 1947, nr 1/2.
- C y r z y k L., Sobieski a Chiny. "Chiny", 1961, nr 6.
- C z o ł o w s k i A., Ikonografia wojenna Jana III. "Przeгляд Hist.-Wojskowy", t.II, 1933, z.2.
- C z o ł o w s k i A., Skarbiec Jaworowski Jana Sobieskiego w 1672 r. "Broń i barwa", R.XI/XII, 1936, ary 11-12.
- C z o ł o w s k i A., Urządzenie pałacu wilanowskiego za Jana III, Lwów 1937.
- C z u b e k J., Wespazjan z Kochowa Kochowski. Studium biograficzne. "Rozprawy Wydz.Filologicznego PAU", t.32, 1901.
- D a r o w s k i A., Pomnik Jana III, rzeźba Piotra Vaneau. "Słowo Warszawskie", 1883, nr 68.
- D r e c k a W., Z twórczości Siemiginowskiego. "Rocznik Muz.Nar.w Warszawie", r.VIII, 1964.
- D w o r z y ś k a W., Kapelmistrz prywatnej kapeli królewskiej w latach 1657-1697. "Muzyka", r.II, 1957, nr 3.
- E c k h a r d t J., Z badań nad zagadnieniem mecenatu i zbiorów artystycznych w Polsce za czasów Jana III. "Biul.Hist.Szt.i Kult.", r.VIII, 1946, nr 3/4.
- F i j a ł k o w s k i W., Adam Kochański - Mitschöpfer des Dekorationsprogramms in Schloss Wilanów. "Organon", 1978.
- F i j a ł k o w s k i W., L'arte e gli artisti italiani delle corte Joanni III. /w druku/.
- [F i j a ł k o w s k i W.]  
[w:] "Polski Słownik Biogr.", t.XXVII, 1972.
- F i j a ł k o w s k i W., Rezydencja Jana III w świetle materiałów z czasów saskich. "Biul.Hist.Sztuki", r.XXIX, 1967, nr 3.
- F i j a ł k o w s k i W., Wilanów, Warszawa 1973 /seria Zabytków Warszawy/.
- F i j a ł k o w s k i W., Wnętrza pałacu w Wilanowie, Warszawa 1977.
- F i n k e l L., Inwentarz Zamku Żółkiewskiego z r.1726, "Spraw.Kom.do bad.Hist.Sztuki PAU", t.V, 1896.
- F r a n c a s t e l P., Les relations artistiques entre la France et la Pologne au XVII siècle. "La France et la Pologne /.../", vol.1, 1938.

- F r ũ n d t E., Der Bildhauer Andreas Schlöter, Leipzig 1969.
- Katalog wystawy zabytków z czasów króla Stefana i Jana III, Warszawa 1933.
- G ę b a r o w i c z M., Materiały źródłowe do dziejów kultury i sztuki XVI-XVIII w. /cz.II A, rozdz.II: Mięsie ruchome rodziny Sobieskich. Inwentarze 1671-1746/. "Źródła do dziejów sztuki polskiej", t.III, 1973.
- G ę b a r o w i c z M., Młodość i pierwsze prace Jerzego Eleutera Szymonowicza-Siemiginowskiego, [Wi] Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera, Lwów 1925.
- G ę b a r o w i c z M., Szkice z historii sztuki XVII w. /cz.II: W cieniu królewskiego mecenatu/. Toruń 1966.
- G ę b a r o w i c z M., Wschód i Zachód w sztuce polskiej. "Spraw.Tow.Naukowego we Lwowie", r.XV, 1935, nr 2.
- G u a l a z i P. del Maestro, Una statua eretta alla Maesta di Giovanni III, [Wi] Zabarelli A., L'Infedeltà Musulmana depressa, Padova 1693.
- G u b r y n o w i c z B., Malarze na dworze Jana Sobieskiego, Lwów 1934.
- H e l c e l Z., Listy Jana Sobieskiego do żony [..], Kraków 1860.
- Jan III i dwór jego w Jaworowie. Obraz historyczny z nie wydanych dotąd korespondencji spóczesnych skreślony. "Gazeta Codzienna", 1856, nry 86-91.
- K a l l e n b a c h J., Kalendarz króla Jana III z roku 1683. "Tygodnik Illustr.", 1903, t.II.
- K a r m i ń s k i F., Katalog wystawy zabytków z czasów króla Jana III i jego wieku, Kraków 1883.
- K a r p o w i c z M., Działalność artystyczna Michelangela Palloniego w Polsce, Warszawa 1967.
- K a r p o w i c z M., Jan Reisner, zapomniany malarz i architekt, "Biul.Hist.Sztuki", r.XXI, 1959.
- K a r p o w i c z M., Jerzy Eleuter Siemiginowski, malarz polskiego baroku. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974.
- K a r p o w i c z M., Martino Altomonte in Polen. "Österreichische Zeitschrift für Kunst und Denkmalspflege", r.XX, 1966.
- K a r p o w i c z M., O Janie Reisnerze po raz wtóry. "Biul.Hist.Sztuki", r.XXXVI, 1974.
- K a r p o w i c z M., Polskie itinerarium Marcina Altomontego. "Rocz.Muz.Nar.w Warszawie", r.VI, 1966.

- Karpowicz M., Sztuka oświeconego sarmatyzmu, Antyklizacja i klasycyzacja w środowisku warszawskim czasów Jana III, Warszawa 1970.
- Karpowicz M., Sztuka Warszawy drugiej połowy XVII w., Warszawa 1975.
- Karpowicz M., Sekretne treści warszawskich zabytków, Warszawa 1976.
- Koźłaczkowski J., Pamiętki po Janie Sobieskim, "Przewodnik Naukowy i Literacki", Lwów 1883 [6db<sub>2</sub>]
- Komaszyński M., Perypetie Marii Kazimiery poddała F. Desportes'a podczas bezkrólewia po zgonie Jana III. "Biul. Hist. Sztuki", r. XXXIII, 1971, nr 2.
- Kondziela H., Kaplica królewska w Gdańsku i jej twórcy. "Studia Pomorskie", t. II, Wrocław 1957.
- Kondziela H., Fijałkowski W., Die künstlerische Tätigkeit Andreas Schlüter in Polen, [w:] Michel-Angelo Heute, Wissenschaftliche Zeitschrift der Humboldt-Universität zu Berlin, Sonderband 1965.
- Król A., Marymont, dzieje letniej rezydencji Jana Sobieskiego, Augustów II i III oraz Instytutu Agronomicznego. "Rocznik Warszawski", t. I, 1960.
- Kukulski L., Jan Sobieski - epistolograf, [w:] Literatura - komparatystyka - folklor. Księga poświęcona J. Krzyżanowskiemu, Warszawa 1968.
- Lewandowska W., Jan Tricius. Praca magisterska w maszynopisie, Instytut Hist. Sztuki UW [1957].
- Lileyko J., Prace na Zamku w czasach Jana III, [w:] Siedem wieków Zamku Królewskiego w Warszawie, Warszawa 1972.
- Lileyko J., Theatrum Jana III a sale teatralne Wettinów na Zamku Królewskim w Warszawie. "Pamiętnik Teatr. XI, 1971 nr 1.
- Louis J., Pierwszy obchód zwycięstwa pod Wiedniem w Krakowie, Kraków 1883.
- Lubomirski J. T., [wyd<sub>2</sub>], Katalog książek biblioteki [..] Jana III [..] spisany w 1689 roku. Kraków-Warszawa 1879.
- Łepkowski J., Pomnik Jana Sobieskiego na pamiątkę zwycięstwa pod Wiedniem 1683, rzeźba Piotra Vaneau [..], Warszawa 1880.
- Łepkowski J., Gobeliny ze scenami z odsieczy wiedeńskiej. "Czas", 1883, nr 63.

- L o s k i J., Jan Sobieski, jego rodzina, towarzysze  
broni i współczesne zabytki, Warszawa 1883.
- L o s k i J., Niektóre pamiątki po Janie Sobieskim i  
jego rodzinie, znajdujące się w Warszawie. "Tygodnik  
Illustr.", 1883, nry 21-22.
- M a k o w i e c k i T., Archiwum planów Tylmana z Gamen-  
ren, architekta epoki Sobieskiego, Warszawa 1938.
- M a l i n o w s k a I., Sobieszciana w archiwach parys-  
kich. Maszynopis w Ośrodku Dokum.Naukowej Muzeum w Wil-  
lanowie [1967].
- M a ł k o w s k i T., Budownictwo za Jana III we Lwowie.  
"Ziemia Czerwieńska", r.II, 1936.
- M a ł k o w s k i T., Dzieje wytwórni ceramicznej w Gliń-  
sku i Żółkwi. "Biul.Hist.Sztuki", t.IX, 1947, nr 3/4.
- M a ł k o w s k i T., Malarstwo na dworze Jana III.  
"Biul.Hist.Sztuki", t.XII, 1950.
- M a ł k o w s k i T., Mecenat Jana III w Żółkwi, Kraków  
1948.
- M a ł k o w s k i T., Nieznane rzeźby Andrzeja Schlüte-  
ra. "Dawna Sztuka", r.II, 1939.
- M a ł k o w s k i T., Portrety królewskie Daniela Schul-  
tza. "Ochrona Zabytków", r.II, 1949.
- M a ł k o w s k i T., Prace Schlütera w Wilanowie. "Pra-  
ce Komisji Hist.Sztuki PAU", t.VIII, 1946.
- M o s s a k o w s k i S., Księgozbiór architekta Tylmana  
z Gamenren. "Biuletyn Bibl.Jagiellońskiej", t.XIII,  
1961 [1967].
- M o s s a k o w s k i S., Tylman z Gamenren, architekt  
polskiego baroku. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973.
- N. N., Pamiątki po Sobieskim w Monachium. "Na ziemi na-  
szej", 1960, nr 16.
- O s i ń s k i M., Zamek w Żółkwi, Lwów 1933.
- P o d r a z a A., Jakub Kazimierz Haur, pisarz rolniczy z  
XVII wieku. Studium z dziejów polskiej literatury rol-  
niczej. Wrocław 1961.
- R e w s k i Z., Architekci G.B.Colombo i D.Martinelli a  
Jan III Sobieski. "Biul.Hist.Sztuki", r.IX, 1947,  
nr 3/4.
- R o s t a f i ń s k i J., O szkole sztuk pięknych w Pol-  
sce za Sobieskiego. "Tygodnik Illustr.", 1927, cz.I,  
nr 22.



- R o s z k o w s k a W., Diariusz życia teatralnego na dworze Jana III. "Pamiętnik Teatr.", r.XVIII, 1969, z.4.
- R o s z k o w s k a W., Kapeliści króla Jana. "Pamiętnik Teatr.", r.XXIII, 1974, z.2.
- R u s z c z y c ó w n a J., Zapomniane Sobieszciana Warszawskie. "Rocznik Muz.Nar.w Warszawie", t.XV, 1971.
- R y c h ł o w s k a - K o z ł o w s k a A., Marywil, Warszawa 1975.
- S i e m i e Ń s k i L., Dwór Jana III 1688 i 1689 /Relacja podróżnika francuskiego, anonimowego opata P.de S/ Dod.do "Czasu", r.XIII, 1859.
- S k i m b o r o w i c z H., G e r s o n W., Willanów - Album widoków i pamiątek [..], Warszawa 1877.
- S k r u d ł i k M., Jerzy Eleuter Szymonowicz-Siemiginowski, nadworny malarz Jana III. "Tygodnik Ilustr.", 1925.
- S k w a r c z y Ń s k a S., Listy Sobieskiego do Marysiewki jako zjawisko kulturalne i literackie. "Ruch literacki", 1936, nr 2 i 3.
- S o b i e s k i J. [opr.L.Kukulski], Listy do Marysiewki, Warszawa 1962.
- S o k o ł o w s k i M., Wystawa zabytków z czasów Jana III w Sukiennicach Krakowskich w roku 1883, Kraków 1884.
- S t a r z y Ń s k i J., Augustyn Locci, inżynier i artystyczny doradca Jana III. "Biul.Hist.Sztuki i Kultury", r.II, 1932/33.
- [S t a r z y Ń s k i J., R e w s k i Z., Bellotti Józef Szymon, [wi] "Polski Słownik Biogr.", t.I, 1935.
- S t a r z y Ń s k i J., Dwór artystyczny Jana III. "Życie sztuki", 1934.
- S t a r z y Ń s k i J., Ośrodek kultu Sobieskiego w XVII w. we Francji. "Kurier Warszawski", 1933, nr 175.
- S t a r z y Ń s k i J., Wilanów. Dzieje budowy pałacu za Jana III, I wyd.Warszawa 1933, II wyd.1976.
- S z a j n a - S i e r o s ł a w s k a B., Epitafium Claude Callota w zbiorach Czartoryskich. "Rozprawy i sprawozdania Muz.Nar.w Krakowie", t.IV, 1956.
- Ś w i a t e k H., Księga uroczystości i emblematów królewskich. "Rocznik Krakowski", t.47, 1976.
- Ś w i e r z - Z a l e s k i S., Jubileuszowa wystawa epoki Jana III w dwustupięćdziesięciolecie odsieczy wiedeńskiej na Zamku Królewskim na Wawelu. "Przegląd Hist.

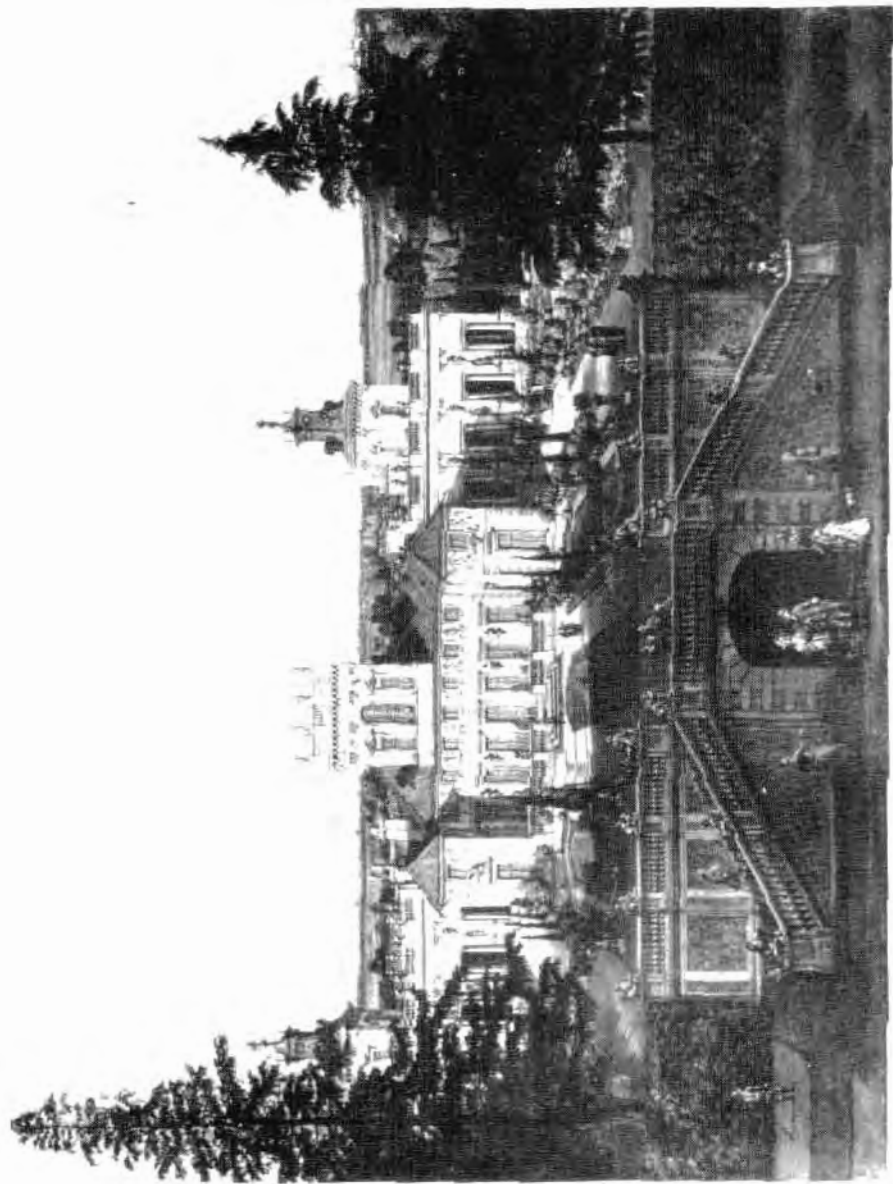
- Sztuki", r.III, 1932/33.
- Świerż S., Wroźebna tarcza Jana Sobieskiego. "Sprawozdania Komisji do bad.hist.sztuki w Polsce", t.VIII, 1912.
- Tatomir L., Ślady króla Jana w kraju naszym. 106 miejscowości w Galicyi zostających w związku z żywotem dziejowym i domowym Jana Sobieskiego, Lwów 1883.
- Tomkiewicz W., Les rapports des peintres français du XVII<sup>e</sup> siècle avec la Pologne. "Biuł.Hist.Sztuki", r.XX, 1958.
- Tomkiewicz W., Próba interpretacji treści obrazu z Muzeum w Łęczycy, [W:] Treści dzieła sztuki, Warszawa 1969.
- Topińska M., Kościół Sakramentek, Warszawa 1974.
- Reiderowa A., Tematyka polska w twórczości Romeyna de Hooghe. "Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie", t.VI, 1960.
- Vitry P., Monuments élevés à la gloire de Jean Sobieski. "La France et la Pologne /.../", vol.I., 1938, nr 1.
- Voisė I., Paszkiewicz J., Pamiątki po Janie III Sobieskim w pałacu wilanowskim, Warszawa 1962.
- Walicki M., Tomkiewicz W., Ryszkiewicz A., Malarstwo polskie. Manieryzm-barok, Warszawa 1971.
- Widman K., Kamienica królewska we Lwowie. "Szkoła Lwowska", 1883, nr 37.
- Wierzbicki D., Żywot i działalność Jana Heweliusza, astronoma polskiego, w 200-setną rocznicę jego śmierci. "Pamiętnik Wydz.Filolog.i Filozof.Hist.PAU" t.VII, 1881.
- Wojtewicz P., Z zainteresowań numizmatycznych Jana III Sobieskiego. "Wiadomości numiz.-archeologiczne", t.XX, 1938-1939.
- Woliński J., Jan III Sobieski w Wilanowie. "Rocznik Warszawski", t.X, 1971.
- Ziemęcki - Nieczuja T., Wystawa zabytków z epoki Jana III i jego wieku. "Czas", 1883, nry 225-36.
- Ziemęcki - Nieczuja T., Wystawa historyczna wiedeńska w zestawieniu z wystawą zabytków z czasów Jana III i jego wieku w Krakowie, Kraków 1884.

SERENISS POTENTISSIMOU  
JOANNI, III, MAGNO.  
PAROCHIALIS SACELLI GEDANENSIS  
in honorem S. Joannis Baptistae Aedificiorum

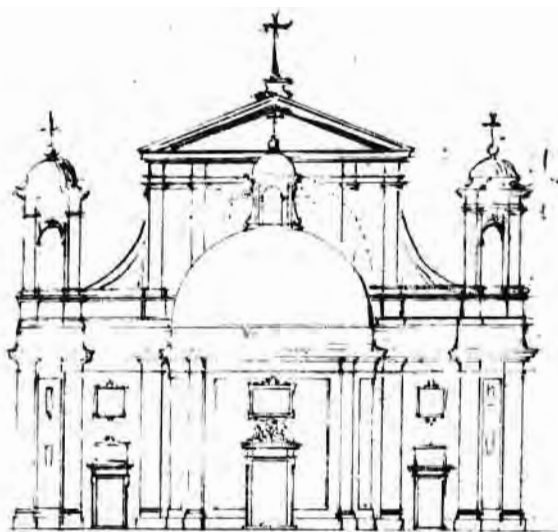
PRINCIPI AC DOMINO, DOMINO  
POLONIARUM REGI,  
IN HONOREM SANCTI SPIRITUS ET  
REGI ac Domino Joh. Cleverij L. D. C.



Gdańsk. Kaplica Królewska. elewacja frontowa wg miedziorytu z 1695 r.  
Repr. B Sereżyńska.



2. B. Bellotto Canaletto. Pałac w Wilanowie, widok od ogrodu. Fot. B. Seredyńska



3. Tylman z Gameren, Projekt kościoła kapucynów w Warszawie. Fot. W. Wolny, Inst. Sztuki PAN.



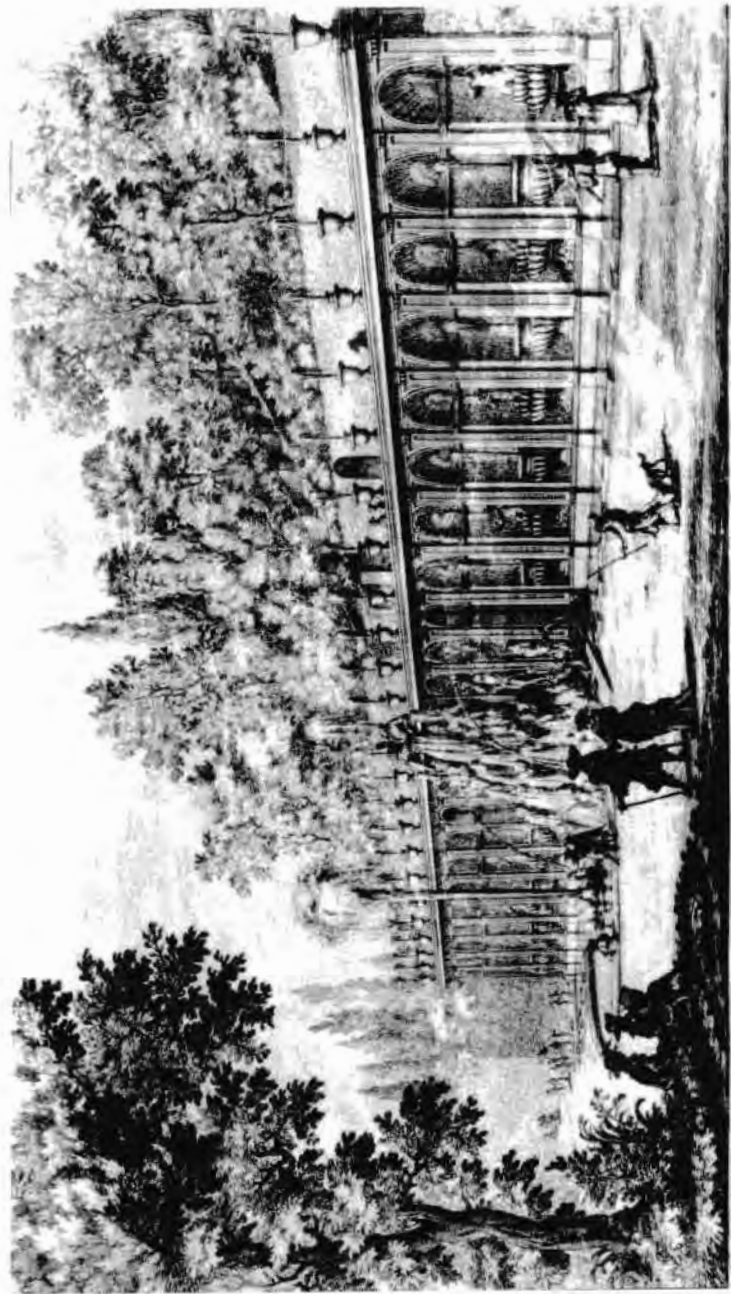
4. G.B. Colombo, Projekt fasady katedry św. Jana w Warszawie. Repr. B. Seredyńska.



5. Tylman z Gameren. Projekt fasady katedry św. Jana w Warszawie. Fot. W. Wolny. Inst. Sztuki PAN.



6. Tylman z Gameren. Marywil w Warszawie, przekrój kaplicy. Fragment rys. z Archiwum w Dreźnie. Repr. B. Seredyńska.



VEDUTA IN PROFILO ET PER FIANCO DELLA ANTECEDENTE TEATRO DELLE FONTANE NEL GIARDINO LUDOVISI A FRASCATI

7. Frascati pod Rzymem. Fontanna w ogrodzie Villi Ludovisi wg ryc. w G.B. Falda. Le fontane di Roma (1691), cz. II, ryc. 14. Repr. B. Seredyńska.





8. A. Schlüter, Nagrobek St. Daniłowicza w kościele farnym w Żółkwi.  
Repr. B. Seredyńska.



9. S. Szwaner. Bitwa pod Parkanami. płaskorzeźba na atyce frontowej Pałacu w Wilanowie. Repr. B. Seredyńska.



10. S. Szwaner (?). Posąg alegoryczny spoczywającego Marsa na bramie Pałacu w Wilanowie. Fot. B. Seredyńska.



11 J.E. Siemiginowski. Alegoria malarstwa prowadzącego artystę przed tron Jana III i Marii Kazimiery. Repr. B. Seredyńska



12. M. Altomonte, Bitwa pod Wiedniem. Herzogenburg. Repr. B. Seredyńska.



13. J. Trycjusz. Portret Jana III. Muzeum Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie. Fot. Z. Kamykowski.

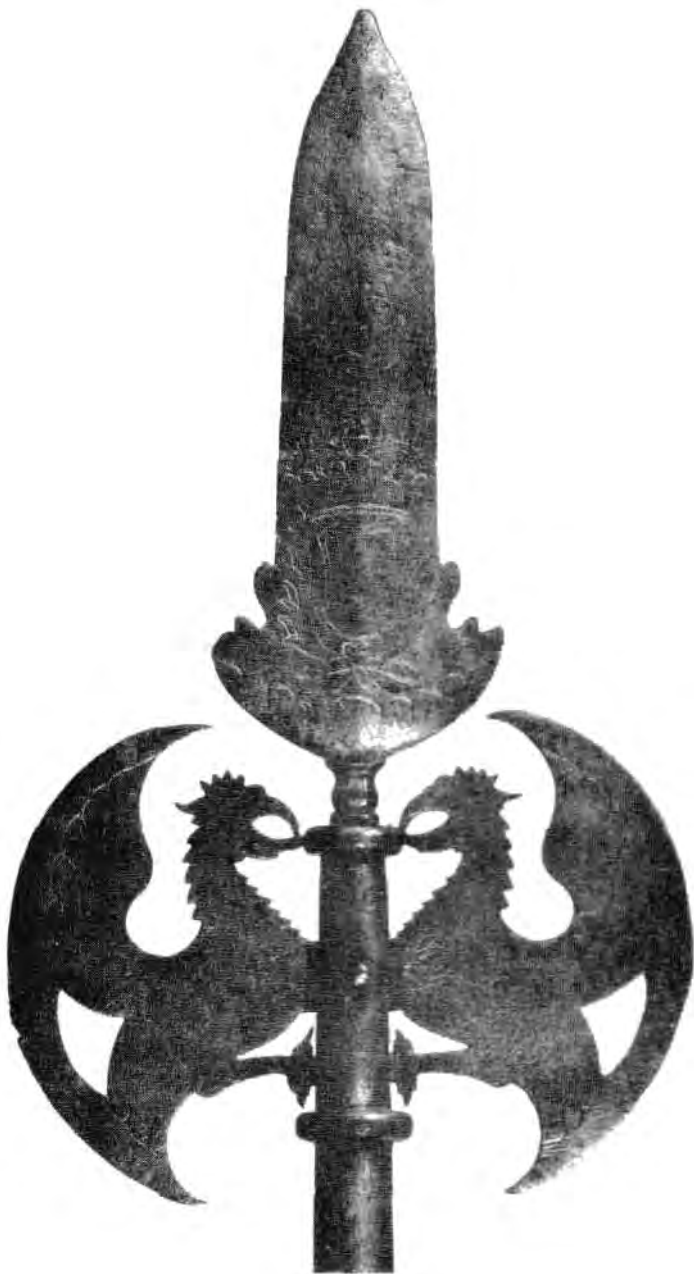


14. R. de Hooghe. Wjazd triumfalny Jana III na koronację do Krakowa. Gabinet Rycin Muzeum Nar.  
w Warszawie. Fot. H. Romanowski.





15. J.E. Siemiginowski (?). Bitwa pod Chocimiem wg S. Piskorskiego. Flores vitae B. Salomeae, 1691. Fot. Bibl. Nar. w Warszawie.

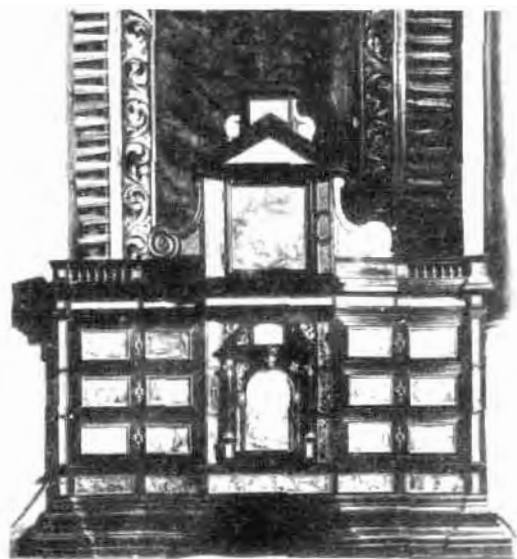


16. Partyzana z herbem „Janina”. Państw. Zbiory Sztuki na Wawelu. Fot. Ł. Schuster.



17. Pałasz turecki. Państw. Zbiory Sztuki na Wawelu. Fot. E. Schuster.

18. Pałasz turecki. Państw. Zbiory Sztuki na Wawelu. Fot. E. Schuster.



19. *Sekretarzyki Jana III* przerobiony na nastawę ołtarza, kościół kapucynów w Krakowie. Repr. B. Seredyńska.



20. Scena teatralna dla baletu w Sali Senatorskiej na Wawelu, 1676 r. Rys. w zbiorach Bibl. Jagiellońskiej. Repr. T. Szymańska.

